



**GENERALNY INSPEKTOR  
OCHRONY DANYCH  
OSOBOWYCH**

*dr Edyta Bielak-Jomaa*

Warszawa, dnia 14 kwietnia 2016 r.

**DOLiS-035-918/16/BG**

**Minister Cyfryzacji**

w nawiązaniu do pisma z dnia [...] kwietnia 2016 r., Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych na wstępie uprzejmie dziękuje za przekazane informacje.

W pierwszej kolejności należy zbadać, czy opisywane działanie nie wyczerpuje znamion przestępstwa – w tym również określonego w przepisach ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2015 r. poz. 2135, z późn. zm.). W grę mogłoby wchodzić np. przestępstwo określone w art. 49 ustawy, czyli: „1. Kto przetwarza w zbiorze dane osobowe, choć ich przetwarzanie nie jest dopuszczalne albo do których przetwarzania nie jest uprawniony, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. 2. Jeżeli czyn określony w ust. 1 dotyczy danych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, danych o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3” czy art. 53 ustawy, tj.: „Kto będąc do tego obowiązany nie zgłasza do rejestracji zbioru danych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.”

Ocena, czy działanie określonego podmiotu wypełnia znamiona czynów zabronionych określonych w ustawie o ochronie danych osobowych należy do wyłącznej kompetencji organów ścigania (Policji, prokuratury). Wyłącznie te organy posiadają również kompetencje do ścigania przestępstw. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, zgodnie z katalogiem kompetencji określonych w art. 12 ustawy o ochronie danych osobowych, takich kompetencji nie posiada. Uzasadnionym wydaje się wskazanie, że zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa powinien

przekazać organom ścigania ten podmiot (osoba), który uzyskał wiadomość lub inne dowody wskazujące na popełnienie czynu zabronionego.

Jednocześnie warto zauważyć, iż ocena samej kwestii legalności udzielania licencji czy ewentualnego oszustwa nie jest związana z problematyką ochrony danych osobowych – to zagadnienie należałoby rozpatrywać pod kątem innych, niż określone w rozdziale VIII ustawy o ochronie danych osobowych, przepisów karnych.

W obecnym kształcie ustawa z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Dz. U. z 2016 r. poz. 195) zezwala na pośrednictwo różnych podmiotów w procedurze składania wniosków o świadczenie wychowawcze. Konieczne jest zatem również zbadanie, czy to konstrukcja przepisów ustawy pośrednio nie zezwoliła na przetwarzanie danych wnioskodawców przez podmiot wskazany w korespondencji. Opisana sytuacja potwierdza sygnalizowaną już wcześniej przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych konieczność nowelizacji ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci – tak, aby jej przepisy jasno i wyraźnie określały katalog i role podmiotów uprawnionych do przetwarzania danych osobowych dla potrzeb realizacji Programu Rodzina 500 plus.

Wskazać należy, iż Generalny Inspektor nie inicjuje czynności kontrolnych na wniosek innych podmiotów czy osób fizycznych. Tego rodzaju działania Generalny Inspektor może zainicjować wyłącznie z urzędu, co zostanie w niniejszej sprawie rozważone. Jednocześnie informuję, iż do chwili obecnej spółka A. nie zgłosiła do rejestracji żadnego zbioru danych.